

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam. 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25% drożej, zagraniczo o 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 44.



Klaudjusz Polkowski

STUDENT U. S. B.
zmarły tragicznie dnia 6 listopada 1928 r. w wieku lat 24, został pochowany 10 tegoż m-ca na cmentarzu Bernardyńskim.
Nabożeństwo żałobne za Zmarłych Rodzin Polkowskich odbędzie się w poniedziałek 12 b. m. o godz. 7.30 rano w kościele św. Jana.
O czym zawiadamiają krewnych, znajomych i kolegów
Ojciec, Siostra i Brat

D-r LEWIN

(Choroby dzieci)
POWRÓCIŁ
Zawalna 28/30, tel. 585. z1327

CZOKOLADA ŚMIETANKOWA
i mleczno-orzechowa
FABRYKI
A. PIASECKI w KRAKOWIE
1340 O
Same się reklamują.
ŻĄDĄC WSZĘDZIE!

Każdy kupiec

dbający o rozwój swego interesu ogłasza się tylko w najwięcej rozpowszechnionym
:: :: dzienniku :: ::
jakim jest u nas
„Dziennik Wileński”.

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI-DOMU POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 7 Ł. 6.50 GR.
KRAKÓW, ul. Chałubińskiego 6. P. K. O. 9774

WSPANIAŁE, A PRZYTEM

tylko

KALOSZE DAMSKIE podszewka trykot.	ZŁ. 10.-
KALOSZE MĘSKIE podszewka trykotowa	ZŁ. 11.30
ŚNIEGOWCE DAMSKIE wierzch Jersey wyłog. aksam.	ZŁ. 18.-
ŚNIEGOWCE DAMSKIE wierzch gabard., wyłog. aksam., fasoniski	ZŁ. 21.-
ŚNIEGOWCE DAMSKIE wierzch gabard., wyłog. aksam.	ZŁ. 23.-

„PEPEGE”
ŻĄDĄC WSZĘDZIE!

MARKA PEPEGE FABR.
Polski Przemysł Gumowy
Tow. Akc.
w Grudziądzu.

W 10-tą rocznicę zjednoczenia i niepodległości
DO NABYCIA
w „DZIENNIKU WILEŃSKIM” i w kioskach:

- 1) **Bogato ilustrowana broszura**, obrazująca wypadki, które spowodowały wskrzeszenie państwa polskiego — cena 30 groszy, z przesyłką pocztową 35 gr.
- 2) **„Dwa tygodnie przed 11-tym listopada 1918”** — broszura, uwzględniająca najważniejsze wydarzenia historyczne, związane z odbudowaniem państwa — cena 50 gr., z przesyłką pocztową 55 gr.

Od dnia 12 listopada
Tydzień tanich jedwabi
[z ustępstwem 10%]
Bracia Jabłkowscy
Sp. Akc.
Wilno, Mickiewicza 18. 170420

WILEŃSKI KLUB KOLEJOWCÓW (ul. Dąbrowskiego 5)
urządza wspólnie ze Związkami Kolejowymi
w niedzielę 11 listopada 1928 r.
z racji uroczystości 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego
WIELKĄ ZABAWĘ TOWARZYSKĄ
z działem koncertowym i tańcami. Muzyka, śpiew, balet, humorystykall
Wstęp: dla p. p. Kolejarzy i Akademików 1 zł. dla gości 2 zł
0—1688
Początek o godz 9 wieczór

KUP LOS
18 PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ
w kolekturze **K. GORZUCHOWSKIEGO**
ZAMKOWA 9
gdzie padły duże wygrane w V klasie
CENA losu 40 zł.
1/2 20
1/4 10
Zamieszczywamy wysyłamy pocztą
Nazwisko i imię
Adres
Zamawiam losów
Konto pocztowe Nr 80365 1683-0

Posiedzenie Senatu.
(Telefonem od własnego korespondenta)
WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze w czasie sesyjnej sesji parlamentarnej posiedzenie Senatu. Nowa sala dopiero otwarta, udekorowana została wspaniale. Podkreślić należy świetną akustykę nowej sali senackiej, przynoszącej zaszczyt jego twórcy inż. St. Miecznikowskiemu z Wilna. Na ławach rządowych zasiadł rząd w całości, z wyjątkiem ministra Spraw Wojskowych. Posłowie niechętnie i członkowie klubu ukraińsko-białoruskiego nie przybyli na posiedzenie. Przemówienia marsz. Senatu prof. Szymańskiego wyśluchoano stojąc.
Bardzo charakterystycznym momentem w przemówieniu marszałka Senatu było zupełne pominięcie zasług obozu narodowego. W przeciwnieństwie do mowy marszałka Sejmu Daszyńskiego—prof. Szymański pominał zupełnie działalność organizacji narodowych w dziele tworzenia państwa, działalność Komitetu Narodowego w Paryżu itd.

Aresztowania we Lwowie.
(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Dzień wczorajszy upłynął we Lwowie zupełnie spokojnie. Zapowiedziane w programie uroczystości nie zostały zakończone żadnym incydentem. Policja przeprowadziła szereg rewizji w nocy z dnia 9 na 10 b. m. Między innymi w mieszkaniu słuchaczki konserwatorium muzycznego Marii Kondratowiczówny znaleziono w czasie rewizji szereg materiałów wybuchowych, amunicję i t. d. Kondratowiczówną i jej siostrę, która była właśnie w mieszkaniu w czasie rewizji—aresztowano.

Zajście w Toruniu.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W czasie przygotowywania uroczystości 10 lecia Niepodległości w Toruniu zaszło bardzo przykry incydent. Komitet Organizacyjny uroczystości wywiesił na moście w Wiśle transparent

z napisem 1918—1928. W kilka godzin potem od strony domu strażnika rozległy się strzały. Okazało się, że kilku nieznanymi osobników strzelało z rewolwerów do transparentu. Obława zarządzona przez władze bezpieczeństwa publicznego nie dała żadnych narazie wyników. Przypuszczacie należy, że sprawcami zajścia są komuniści.

Nowi odznaczeni orderem „Polonia Restituta”.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Ukazał się w „Monitorze Polskim” z dnia 10 b. m. spis osób odznaczonych; order „Polonia Restituta” i Wielką wstęgę orderu otrzymał gen. dyr. Edward Rydz-Śmigły. Komandorję z gwiazdą otrzymali: Julian Fałat artysta malarz, za zasługi położone na polu malarstwa polskiego. S. Matuszewski, poseł polski w Budapeszcie, A. Lebkowski, radca poselstwa w Waszyngtonie. Al. Szembek, poseł polski w Bukareszcie.
Krzyż komandorski otrzymali między innymi: J. Beczkowicz, wojewoda nowogródzki, Brzeski, prezes sądu okręgowego w Wilnie dr. St. Kościłkowski, prof. U. S. B. w Wilnie, Jan Krachelski, wojewoda polski, Aleksandra Piłsudska, za pracę społeczną w okresie walk niepodległościowych, Jan Przyłuski, prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie, za zasługi położone na polu społecznym, A. Wóycicki, prof. Uniwersytetu S. B. w Wilnie. Dr. Siliwowski, biskup polski we Władystoku, za propagandę polskości na Dalekim Wschodzie. Jan Żółtowski, prezes dyr. Poczty i Telegrafów w Wilnie za zasługi położone na polu rozwoju poczty i telegrafów.
Krzyż oficerski przyznano między innymi: J. Folejewskiemu, adwokatowi i prezydentowi miasta Wilna za zasługi na polu społecznym, inż. Witoldowi Czyżowi wiceprezydentowi m. Wilna, za zasługi na polu społecznym, Edwardowi Behuszowi z Nowogródka za zasługi na polu podniesienia reżimów w woj. Nowogródzkim, pułk. art. gen. Bolesławowi Wieniawie Długoszewskiemu, Stanisławowi Jerockiemu, za zasługi społeczne w Nowogródku, K. Joczowi naczelnikowi wydziału opieki społecznej Województwa Wileńskiego, Stefanowi Kirlikowskiemu, wice-wojewodzie Wileńskiemu, Mieczysławowi Limanowskiemu, prof. U. S. B. w Wilnie, inż. Sita-Nowickiemu, dyrektorowi Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, Janowi Oldakowskiemu burmistrzowi miasta N. Wilejki, za zasługi położone na polu pracy społecznej oraz R. Węckowiczowi rolnikowi w Wilnie za zasługi na polu rozwoju kultury reżimowej na Wileńszczyźnie.
Krzyż kawalerski przyznano pp. Piotrowi Abramowiczowi st. asesorowi Dyrekcji P.K.P. w Wilnie za pełne poświęcenie ewakuowania taboru kolejowego w Wilnie w czasie odwrótu 1920 r. J. Bergmanowi, burmistrzowi m. Lidy A. Jaworowskiemu, urzędnikowi województwa w Nowogródku.

Zgon znakomitego lingwisty.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych zmarł w Warszawie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego znakomity lingwista polski, prof. Łoś.

UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU.

Z powodu 10-lecia Niepodległości Polski.

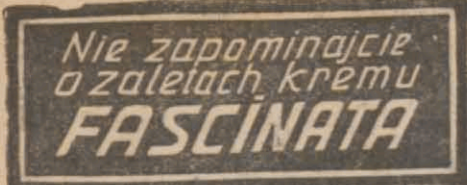
WARSZAWA, 10 XI. (Pat). Dziś o godzinie 12 ej w południe odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu, poświęconego uczczeniu 10 ej rocznicy odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Sala obrad Sejmu przybrała odświętowany wygląd. Miejsca Prezydium udekorowane zieloną. Z łóż pierwszego pietra zwisały wokół sali piękne festony i girlandy z żywego kwiecia o barwach narodowych. W ławach rządowych zasiadli członkowie rządu z premierem profesorem Bartłm. podsekretarzem stanu oraz wyżsi urzędnicy. W łóż dyplomatycznej zajęli miejsca przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Galerje przepelnione były publicznością, wśród której zwracały uwagę barwnością swych strojów ludowych wieśniacy z różnych stron kraju,—przybyli do stolicy na jutrzejsze uroczystości. Na sali niemal wszyscy posłowie z wyjątkiem posłów narodowości niemieckiej, ukraińskiej, białoruskiej i komunistów.
O godz. 12 min. 15 Marszałek otworzył posiedzenie, poczem wygłosił następujące przemówienie, którego obecni na sali wysłuchali stojąc:
„Wysoka Izbo! Niechaj pierwsze słowa moje będą słowami czci dla tych Polaków i Polek, którzy w ciągu wieku całego porywali się do walki z zaborcami i na jeźdźcami i w walce tej śmierć ponieśli. Cześć ich pamięci, (głosy na sali: „Cześć”).
Polska niepodległa powstaje z krwawych operów wojny światowej, o którą kiedyś w niewoli modlił się nasz najwiękzy poeta, największy duch Polski. Toła straszliwe wstrząśnienie światowej miary, przybierające pod koniec wszelkie cechy rewolucji,

mogło rozbić potężne mury więzienia żywego narodu, na którego ziemi zagospodarowały się, zdawało się na długo, trzy największe mocarstwa kontynentu. W trzecim roku wojny koalicja postawiła sprawę polską, jako jeden z celów wojny. Z czasów końca wojny światowej wylania się olbrzymie, przepiękna postać prezydenta Wilsona. Prezydent Wilson postawił sprawę Polski, jako państwa niepodległego z dostępem do morza. Za jego stanowisko w sprawie Polski, wdzięczność dużej polskiej otaczać będzie imię Wilsona przez wieki.
Nie ulegajmy jednak zaślepieniu, jakobyśmy my dostali Polskę darmo. Nie zamykajmy oczu na własny ruch odrodzenia, który na długie przed wojną światową egarnął szerokie warstwy ludu polskiego. Obce armie nie mogłyby państwu wyzwolić narodu-trupa, narodu, któryby sam nie miał w sobie woli do życia, woli do wolności i niepodległości.
Kiedy Rosja carska zapadła się w krwawe opary wojny domowej, a moc koalicji demokratycznej narodów Zachodu pobita potęgą wojskową Niemiec, musiał naród polski jednak poraz drugi krwią swoją przypieczetować prawo do niepodległego państwa i w trzech wojnach skreślić swoje granice. Polska rozdziła się w boju o każdą piędź ziemi. Oręż polski nie spoczywał przez lat 6, a wodzem naczelnym polskich hufców orężnych, wcielaniem woli narodu do wolności, wodzem ruchu niepodległościowego był wygnaniec na Syberję, więzień cytadeli warszawskiej, a wreszcie więzień magdeburgski, Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski.
Naczelnik Państwa i jego pierwszy rząd nadali Polsce ustrój demokratyczny, idąc za najgłębszą racją stanu polską, unieść stającą przez demokrację system moskiewskiej dyktatury proletariatu, paraliżującą wszelkie wpływy obce, które gotowe były wówczas traktować Polskę, jako pewien rodzaj terenu mandatowego.
Odrodzone państwo nasze wyszło z sześćdziesięciu lat niewolniczego zubożenia i zniszczenia. Jeżeli dodam, że począwszy od uzbudzenia i nowoczesnej organizacji wojska aż do stworzenia

najskromniejszych cywilnych instytucji państwowych mieliśmy tylko wzory państw najeźdźczych, lub obcych, że Polacy od wieku nie rządili własnym państwem, że brakowało ludzi na otrzymanie liczby posterunków, potrzebnych do życia państwowego—wówczas zrozumiemy, jak szelone trudności przyszło się w Polsce w ubiegłym dziesięcioleciu pokonywać. Trudności te naród polski w znacznej mierze już pokonał. Pokonywując je, nauczyliśmy się wiele, a w pierwszym rządzie, że kto chce rządzić państwem, musi mieć siłę ideal, brać odpowiedzialność za losy państwa i mnożyć siły tego państwa, bo inaczej społeczeństwo od rządów musi go usunąć. Demokracja, jako konieczność polityki polskiej po wojnie światowej, jako ustrojowy warunek oparcia się zaborom, musi mnożyć siły państwa i społeczeństwa pod grozą osłabienia i zaniku. Prawdziwa demokracja nigdy nie dążyła do słabego rządu w przekonaniu, że państwem równoważnikiem swobod obywatelskich musi być karności obywatelska wobec rządu demokratycznego. Rozpisanie życia publicznego i złota wolność staro słachecka były zawsze wrogami ludu pracującego i zgubili państwo, oddając naród w niewolę. Tę naukę dzieł polskich pokolenia żyjące w niewoli wreszcie posiadły.
Nie pesymizm, nie zwątpienie, ogarnia szerokie masy narodu w 10-tą rocznicę niepodległego państwa polskiego, lecz radość i nadzieja świetlanej przyszłości we własnym państwie.
Lecz jedno nie śmie dzisiaj ulegać, dla nikogo w Polsce, żadnej wątpliwości: trzeba w Polsce czynić tak, trzeba dla Polski pracować tak, żebyśmy już nigdy, przynajmniej w niewolę nie popadli. W dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości ten ślub uczynimy: „Raczej śmierć, niż utrata niepodległości”. Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki (okrzyki na sali, oklaski), niech żyje wolna, niepodległa Rzeczpospolita Polska (na sali długotrwałe oklaski i okrzyki „niech żyje”).
Na tem marszałek zamknął posiedzenie.

„Oszczędra ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”. p.d.r.

Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZEK FRLICZKA
Wilno, ul. Św. Jańska Nr. 6 — Telefon 6—46.
Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.



Nec mergitur.

Istnieje legenda marynarska o zatopionym okręcie, który dnia pewnego wypłynął na całą ziemię...

Tak z krwawych odmętów wielkiej wojny majestatyczny i niespożyty wyłonił się kerab naszej Państwowości.

Porwały go lute wichry w swe objęcia, młotały wzburzone fale, to wznosząc na pienistych swych grzbietach, to ciskając w otchłanie głębiny...

Objęliśmy wzrokiem pamięć ten krótki stosunkowo przebieg czasu ostatniego dziesięcia lat, dużo niewątpliwie ciśnię się pod pióro uwag krytycznych...

Sto lat niewoli nauczyły nas cenić tę wolność nad wszystkie skarby świata, w walce z przeciwnościami zahartują i wzmacniają siły nasze.

A pierwsza z tych gwiazd, co od tysiąclecia wiedzie nas nieomylnym szlakiem — to wiara ojców naszych, to ryngraf z wizerunkiem Bogarodzicielki, Królowej Polski, na piersi naszej, to Krzyż Chrystusowy...

Tysiąc lat, wierna powołaniu swemu, stała Polska na rubieży świata chrześcijańskiego, nie zlamana jej luta niewola, nie zatruta duszy...

Druga nasza gwiazda przewodniła to miłość ziemi ojczyzny. Ni pycha zachwała, sięgająca po cudze, ni małoduszność, gotowa oddać swoje — nie zaczęli nam tej prawdy, że tam, gdzie Orzeł Biały uwił sobie swe mocarne gniazdo...

Na dawnych statkach polskich nasza morską banderą jako godło miała miecz podniesiony w muskularnej, męskiej dłoń. Tę banderę niech dumnie nasza nawa państwowa na najwyższym wywiesi maszcie...

Albowiem siła jest wielka i wielka moc wytrwania w narodzie, który czci Boga swego i kocha swoją Ojczyznę. Płyną fale potoku w dal, w wieczność odchodzą, lecz potok trwa — mija pokolenia, schodzą do grobu — naród pozostaje niespożyty.

Uroczystości obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Jak wiadomo pierwszy dzień 10-lecia Niepodległości Polski poświęcony był ku czci poległych za Ojczyznę. W dniu tym w Wilnie odbyły się podniosłe uroczystości połączone z pochodami.

O godz. 9.10 odprawiono zostało Żołobne nabożeństwo za dusze poległych obywateli Ojczyzny. Po Mszy św. o godz. 9.50 począł się formować pochód na Górę Zamkową, który z przedstawicielami władz na czele, ruszył na miejsce wiecznego spoczynku bojowników za wolność z 1863 roku...

Wzruszający fragment uroczystości odbył się na placu Łukiskim: Młodzież szkół wileńskich składała wieńiec na grobie tych, co padli w walce o wolną Ojczyznę. Młodzi wileńska oddała część i hańd prechom ojców i dziadków — bojowników za Polskę.

O godz. 9 rano w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa specjalnie dla młodzieży szkolnej. O 11-tej skupiły się na placu Łukiskim, około prozorczyka wzniesionego nad tablicą pamiątkową obelisku, nader licznie reprezentowana szkoły wileńskie z pocztami sztandarowymi na czele.

Sto lat niewoli nauczyły nas cenić tę wolność nad wszystkie skarby świata, w walce z przeciwnościami zahartują i wzmacniają siły nasze.

Następnie przed przedstawicielami władz odbyła się defilada młodzieży szkolnej. Po chód trwał 3 kwadransy. Reżno przygrywały 4 orkiestry szkolne.

Na zakończenie pierwszego dnia uroczystości 10-lecia niepodległości Rzeczypospolitej odbyły się na ulicach miasta capryzki orkiestry szkolnych, sokółów, przysposobienia wojskowego i wojska.

rami, wojsko i Przysposobienie wojskowe ustawiły się szpalarami od ul. Dąbrowskiego, aż do Ostrej Bramy. O godz. 5 pochód ruszył w kierunku cmentarza Rossa ulicami: Mickiewicz, Zamkowa, Wielka, Ostrobramska, Targowa i zaul. Rossa.

Ks. proboszcz Kulesza odmówił krótką modlitwę, poczem dokonał poświęcenia i odsłonięcia pomnika. Wojsko oddało honory. Orkiestra odegrała hymn. Po czym — dwuminutowa cisza. Po uczczeniu w ten sposób poległych ks. Kulesza wygłosił podniosłe kazanie, zaznaczając iż mimo, że stoimy tu przed grobem poległych męczenników za Wolność...

Z koła przemówił b. więzień i towarzysz straconych p. Stefanowski, który w krótkich słowach scharakteryzował poległych, jako nieustraszonych synów i bojowników wolności, którzy przyznali się wlecie do odzyskania Wilna.

Chór wykonał pienia religijne i poczęto składać wieńce od Wajewody, Magistratu, b. wojskowych, organizacji narodowych, korporacji studenckich, młodzieży wiejskiej, kolejarzy, pocztowców, wojska i t. d.

Następnie pochód ruszył ulicami Rossa, Piwna, Bazylijska, Zawala, Wielka Pohulanka, na grób Szymona Konarskiego, któremu oddano hold i złożono kilkanaście wieńców od poszczególnych organizacji.

Fatalny dla Litwy traktat handlowy z Niemcami.

Oburzenie społeczeństwa litewskiego.

W Litwie po ogłoszeniu treści zawartego niedawno traktatu handlowego z Niemcami zapanowała konsternacja. Nie spodziewano się, aby traktat był pomyślny dla Litwy, ale tylko w kołach rządowych wiedziano, że traktat ten jest wprost zabójczy dla życia gospodarczego państwa litewskiego.

Najważniejszy dla Litwy eksport będzie i mięsa do Niemiec jest nadal zahamowany ze względu na sanitaryjny. Przez zwrońnię taryfą dla Królewca, Litwa traci możliwość uprzywilejowania państwie niemieckiem.

Również pod względem politycznym „Sutemos” nie znajduje

w traktacie powodów do optymizmu. Taktyka Niemiec polegająca na łączeniu stosunków polsko-litewskich ze względu na niebezpieczeństwo grożące z rękoma Prusom Wschodnim trwać będzie nadal. Natomiast Niemcy nie mogą wesprzeć Litwy, gdyż liczyć się muszą ze stanowiskiem wielkich mocarstw zachodnich.

„Sutemos” zarzuca niemiłom, że wykerzystal ciężkie położenie Litwy, aby narzucić jej niekorzystne warunki traktatu. Dobre stosunki z Niemcami są obecnie Litwie niezbędnie potrzebne, wątpliwe jest jednak czy Niemcy wyzyskując jednostronnie sytuację, zyskują sympatię w Litwie.

„Litauische Rundschau” uważa „Sutemos” zaopstruje charakterystycznym komentarzem, że uwagi tego pisma, niestety, podziela większość społeczeństwa litewskiego. Dlatego też, piszą „Litauische Rundschau” należy się liczyć z dalszą kompanją przeciwko traktatowi handlowemu z Niemcami i przeciwko polityce niemieckiej wobec Litwy.

Z życia katolickiego.

W obronie religijnego wychowania młodzieży.

W dniu 7 b. m. przez przydzium Komitetu G. Akcji Katolickiej, złożone zostały do Rady Ministrów na ręce Prezydenta p. K. Bartla, do Ministerstwa W. R. i O. P., oraz do Marszałka Sejmu protesty 486 organizacji katolickich całej Polski, zrzeszających około 150.000 katolików wszystkich stanów, w sprawie religijnego wychowania młodzieży.

„Społeczeństwo polskie, dotknięte zostało boleśnie wiadomością, że Wysoki Sejm 19.V., a Wysocki Senat 22.VI.1928 roku w odnośnej rezolucji zażądał cofnięcia okólnika, wydanego dnia 12.IX.1926 r. przez Ministerstwo W. R. i O. P. w sprawie religijnego wychowania w szkole.

Uważamy, że uchylene rzezzonego okólnika godzi w Kon-

stytucję, gwarantującą w art. 120 religijne wychowanie młodzieży w szkole, i równa się obaleniu Konkordatu w jednym z zasadniczych punktów, zaś zadaniem Wysockiego Sejmu i Senatu jest obrona Konstytucji i zawartych przez państwo traktatów.

Kwestję uczęszczania na nabożeństwa i przewidziane w okólniku praktyki religijne młodzieży szkolnej, uważamy za podstawę wychowania młodzieży, dlatego my, przedstawiciele 486 organizacji katolickich, wymienionych w załącznikach, a skupiających około 150.000 członków, wnosimy kategoriyczny protest przeciw jakemukolwiek ograniczeniu treści rzezzonego okólnika, stojącego chlubnie na straży religijnego wychowania naszych dzieci.



Jeszcze w sprawie szpitala w N-Trokach.

W Nr. 249 „Dziennika Wileńskiego” zamieścił artykuł p. t. „Niewiarogodna uchwała” poświęcony sprawie uchwały Sejmiku powiatu Wileńsko-Trockiego o zamknięciu szpitala w N. Trokach.

Wyrażiliśmy przypuszczenie, że ta niewiarogodna uchwała nie zostanie realizowana i szpital będzie nadal istniał. Właśnie dowiadujemy się z prawdziwą radością, że władza wojewódzka w osobie p. Wojewody całkowicie podziela nasze stanowisko.

Do p. Wojewody zgłosiła się przed parą dniem delegacja miasta Trok w osobach pp. Jądwiłki hr. Tyszkiewiczowej, Józefa Łakowicza, radnego m. Trok i członka Sejmiku, H. Firkowicza, hana trockiego reprezentującego gminę karaimską, oraz H. Sznejdera z gminy żydowskiej.

Pan Wojewoda po wysłuchaniu wywodów delegacji oświadczył, iż nie dopuści do likwidacji szpitala trockiego. Wiadomość ta powinna uspokoić ludność Trok i sąsiednich gmin, którą uchwała Sejmiku wysoce zaniepokoiła.

Przy sposobności do argumentów już przez nas przytoczonych doruczyć możemy dane cyfrowe przytoczone w memorjałach delegacji, a stwierdzające, iż nietylko ludność Trok i gminy Trockiej korzysta z pomocy szpitala. Tak naprzykład statystyka z roku 1927 wykazuje, iż na 1007 chorych przypada:

- na gminę Rudzišką 20%
- „ Olikenišką 8%
- „ Rudomińska 6%
- „ Majszałgolską 5%
- „ Werniańska 2%

co razem stanowi 39 procent, czyli na miasto Troki wraz z gminą wypada 61, a więc trochę więcej niż połowa.

W innych latach notowano chorych i z pozostałych gmin powiatu Wileńsko-Trockiego, a nawet i z powiatu Lidzkiego.

W końcu dodać należy, że głównym obrońcą szpitala i organizatorem akcji obronnej był p. Józef Łakowicz, któremu słuszną wdzięczność mieszkańców Trok należy się.

Peka.

Dziesięć lat temu.

„Dziennik Wileński” z dn. 11.XI 1918 r.

Komunikat urzędowy niemiecki. Pomiędzy Szeldą a Mozą nieprzyjacieli posunął się w ślad za nami poprzec Reuse — Leure — Frelon — St. Gislain — Maubeuge — Frelon oraz przez Sormone, na zachód od Chasleville.

Warunki z wieszania broni.

Opuszczenie Belgii, Francji, Alzacji i Lotaryngii w ciągu 4n. 14

Należy oddać 5.000 dział 30.000 karabinów maszynowych 2.000 aeroplanów. Opuszczenie łowego brzegu Renu. Moguncja, Koblenca, Kolonia z okolicą w promieniu 30 km. będą zajęte przez sprzymierzone.

Na prawym brzegu Renu ma być utworzony pas neutralny szerokości 30-40 km.

Wydanie 5.000 samochodów, 150.000 wagonów, 10.000 lokomotyw.

Na wschodzie wszystkie wojska niemieckie winny być cofnięte poza granicę z dn. 1 sierpnia 1914. Termin ten zostanie oznaczony. Zrezygnowanie się traktatów brzeskiego i bukareszteńskiego.

Kapitulacja Afryki wschodniej. Oddanie 100 tysięcy podwodnych, 8 lekkich krążowników, 6 dreadnoughtów. Blokada pozostaje.

Odezwa rządu niemieckiego. Nowy kanclerz Ebert wydał odezwy następującą:

Dotychczasowy kanclerz Maks ks. Badeński oddał mi urząd kanclerza. Zamierzam utworzyć nowy rząd, który będzie rządem ludowym. Dążeniem jego będzie jaknajprędzej zawarcie pokoju.

Samozwądny rząd w Lublinie. Pisma warszawskie przyniosły wiadomość z Lublina o powstaniu rządu ludowego.

Odezwa Wileńskiej rdy żołnierzy (niemieckiej h).

Towarzysze! Dzisiaj rano osięgnęliśmy nasz cel. Wojeany gubernator Litwy oświadczył swą gotowość do uznania utworzonej przez nas rady żołnierzy.

Chodzi przedewszystkiem o to, abyśmy utrzymali porządek, nie dali się pociągnąć do grabieży, ekcesów i czynów gwałtu. Winniśmy pamiętać, że jesteśmy w kraju nieprzyjacielskim

A więc: Porządek! Spokój! Ufnąć! Rada żołnierzy Frankenberg.

„Dziennik Wileński” z dn. 12 XI 1928 r.

Komunikat urzędowy niemiecki z dn. 11.XI.

Wskutek podpisania traktatu zawieszenia broni dzisiaj w południe zaniechane zostały wszelkie nieprzyjacielskie na wszystkich frontach.

Warszawa (11.XI). Wczoraj rano Piłsudski przybył do Warszawy.

A m s t e r d a m (O.N). Pisma holenderskie donoszą: Dzisiaj o god. 7 rano przybyło do Eydenu 10 automoblił z herbami cesarskimi. Pasażerami byli cesarz Wilhelm II, następcą tronu, wyśi oficerowie etc.

Uroczystości 10-lecia Niepodległości w Warszawie

WARSZAWA, 10.XI. (Pat). Obchód rocznicy 10-lecia odzyskania niepodległości polskiej zapowiada się w stolicy imponująco. Dziś czynione są ostatnie przygotowania do jutrzejszej uroczystości. O godzinie 10.30 w katedrze św. Jęna rozpoczęło się nabożeństwo żałobne za spokój dusz 461 policjantów, poległych w okresie ostatnich 10-lecia. Na nabożeństwo, które odprawił s. biskup polowy Gyll, przybyli między innymi prezes Rady Ministrów prof. Bartel, minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, wicemin. Jareszyński i inni.

Projekt ustawy podatkowych. WARSZAWA, 10.XI. (Pat). W dniu dzisiejszym Minister Skarbu wniósł do łaski marszałkowskiej następujące projekty ustaw.

1) Projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, 2) projekt ustawy w sprawie upoważnienia Ministerstwa Skarbu do obniżenia

Po zerwaniu rokowań handlowych polsko-niemieckich.

BERLIN, 10.XI. (Pat). Dziś odbyły się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którym omawiana będzie sytuacja powstała skutkiem zerwania rokowań handlowych polsko-niemieckich. W kołach politycznych Berlina przypuszczają, że narady dzisiejsze będą miały na celu wyszukanie sposobów, któreby mogły doprowadzić do

Nowy rząd w Rumunji.

BUKARESZT, 10.XI. (Pat). Dziś o godz. 11.30 pos. Maniu zjawił się z definitywną listą ministrów u regentów. Nowi ministrowie złożą o godz. 4 po południu przysięgę. Nowy rząd wyda dziś w południe komunikat i manifest do ludności kraju, w których poda

i orkiestrami dla złożenia holdu prechom Nieznanego Żołnierza. Równocześnie młodzież akademicka udala się z kocioła św. Anny do gmachu Politechniki, gdzie odbyły się uroczystości akademickie, na której przemawiali rektorowie Przychocki i Świętosławski oraz przedstawiciele młodzieży. O godz. 12 na dworc głównym ustawiły się poczy sztandarowe 60 pułków, które w dniu święta niepodległości obchodzą 10-lecie swego powstania. Po specjalnym ceremoniale nastąpił odmarsz przy dźwiękach orkiestry do komendy garnizonu, gdzie poczy chorągwie złożoły sztandary w płknie udekorowanym gabinecie kómandy garnizonu.

nia podatku przemysłowego od obrotu, 3) projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych, oraz o unormowaniu poboru niektórych danin komunalnych, 4) projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków od lokali.

poobownego spotkania między przewodniczącymi obu delegacji i umożliwili przez to wznowienie rokowań. Wobec nowych żądań, wysuniętych przez Polskę, nie da się jednak dziś przewidzieć — zdaniem kół politycznych berlińskich — czy wznowienie rokowań będzie możliwe.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Większość dzienników wypowiada się optymistycznie, przewidując, iż przesilenie gabinetowe zakończy się w delu dzisiejszym. Poincarému uda się prawdopodobnie utworzyć gabinet przy współudziale radykałów socjalistycznych i unji republikańsko demokratycznej.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Jak donosi „L'Oeuvre” Poincaré odbył

„Temps” o wynikach konferencji królewieckiej.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Omawiając rezultaty konferencji królewieckiej „Temps” oświadcza, że nie można było spodziewać się niczego innego wobec nieprzejednanego stanowiska Woldemarasa, który zaproponował wznowienie rokowań jedynie w celu uniknięcia interwencji Ligi Narodów. Stwierdzono obecnie ostatecznie, że drogą rokowań bezpośrednich nie da się osiągnąć żadnych rezultatów. Litwa uchylła czola jedynie przed rozwiązaniem, które będzie jej nakazane. Nastąpiła chwila — pisze „Temps” — gdy Liga Narodów powinna przejść od słów do czynów. Żadne rezonowanie nie skłoni Woldemarasa do zmodyfikowania jego postępowania, którem kierują jedynie względy osobiste i skryte wyrachowanie na to, że odwiekaniem spr-

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Większość dzienników wypowiada się optymistycznie, przewidując, iż przesilenie gabinetowe zakończy się w delu dzisiejszym. Poincarému uda się prawdopodobnie utworzyć gabinet przy współudziale radykałów socjalistycznych i unji republikańsko demokratycznej.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Jak donosi „L'Oeuvre” Poincaré odbył

10-lecie rewolucji niemieckiej.

BERLIN, 10.XI. (Pat). Wczoraj wieczorem odbyła się manifestacyjna uroczystość urządzona przez niemiecką partję socjalistyczną

wy oraz podtrzymaniem zatargu z Polską Litwa utrzyma swe szanse odebrania Wilna przy jakichś niespodziewanych komplikacjach międzynarodowych. Podobne zachowanie się jest nietylko uporem, lecz stanowi prawdziwą groźbę dla pokoju północno-wschodniej Europy. Liga Narodów nie może pozostać objętna. Obowiązkiem jej jest wystąpienie czynne, zanim nastąpi poważne komplikacje, którym nikt już nie przedwidiła. Skoro stwierdzono ostatecznie, że rokowania bezpośrednie nie dadzą żadnego rezultatu, Rada Ligi na jednej ze swych przyszłych sesyj powinna polecić komisji rzeczoznawców rozwiązać praktycznie zagadnienie stosunków polsko-litewskich.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Większość dzienników wypowiada się optymistycznie, przewidując, iż przesilenie gabinetowe zakończy się w delu dzisiejszym. Poincarému uda się prawdopodobnie utworzyć gabinet przy współudziale radykałów socjalistycznych i unji republikańsko demokratycznej.

PARYŻ, 10.XI. (Pat). Jak donosi „L'Oeuvre” Poincaré odbył

10-lecie rewolucji niemieckiej.

BERLIN, 10.XI. (Pat). Wczoraj wieczorem odbyła się manifestacyjna uroczystość urządzona przez niemiecką partję socjalistyczną

do wiadomości program rządowy, opowiadający się za konstytucyjną i dynastją penujących. W jednym z dzienników urzędowych podane będzie do wiadomości rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Wybory odbędą się w ciągu 30 dni.



Polskie ziemie kresowe w walce o niepodległość i zjednoczenie.

Wojna, zelektryzowała społeczeństwo polskie we wszystkich zborach i pobudziła do czynnego udziału w akcji narodowej...

Ludność polska tych ziem, czując się nierozważną częścią narodu, rozumiała, że w tej wyjątkowej chwili musi wspólnie z innymi...

Trzeba jednak pamiętać, że właśnie na tych ziemiach powstały korpusy polskie i, że stamtąd szło najsilniejsze poparcie wysiłków politycznych...

W tym czasie uchodźców, idące pod przymusem w głąb państwa, zostały, przy udziale miejscowego społeczeństwa w znacznej swej części zatrzymane w granicach...

Kiedy po wybuchu rewolucji rosyjskiej naradom żywo emigracja w Rosji, naszej wojennej emigracji...

Polskimi Zjazdowi w Moskwie w 1917 r., na którym powstała Polska Rada Zjednoczenia Międzypartyjnego...

Istniały na ziemiach kresowych, jak i wszędzie, grupy ugodowe i germanofilskie...

Grupy te w zakleję walce z obozem narodowym postawiły sobie za cel główny nie dopuścić do stworzenia wojska polskiego...

Cała praca pomocnicza: zaciąg gawa, finansowa, częściowo in-

tendence, przedewszystkiem ze społeczeństwa, skupiła się w Kijowie, gdzie się znajdował wtedy już prawie cały sztab polskiej akcji narodowej...

Od pierwszej chwili, kiedy oddział generała Hallera wszedł pod Surokami do kraju objętego anarchią, gdzie każda wieś pełna była uzbrojonego chłopstwa...

Zachodziła potrzeba podtrzymania i umocnienia dowództwa oraz wojska w zdedykowanej postawie politycznej, walki z Niemcami, tatarskimi...

Stanisław Jezierski, prezes Wydziału Wykonawczego Polskiej Rady Zjednoczenia Międzypartyjnego...

Przedziara się ze swoimi współpracownikami przez objętą anarchią kraj, nawiązując łączność z generałem Hallerem...

Wdaje mu się szybko połączyć korpus generała Hallera z całym aparatem polskiej akcji narodowej...

Po bitwie kaniowskiej trudne zadanie przewiezienia z Ukrainy zdemobilizowanych żołnierzy korpusu i świątecznych ochotników na Kuban i Murman...

W tej dziejowej chwili szczególnie zasłużyła się sprawie kresowa młodzież polska.

Oa szła tłumnie do korpusów polskich, ona pełniła służbę łączności, ona podejmowała wszelkie prace pomocnicze...

A kiedy stan rzeczy na ziemiach kresowych uniemożliwił wszelką akcję, kiedy fala anarchii ostatecznie zalała rubieżę dawniej Rzeczypospolitej...

Ziemia kresowa w przelocie dziejowym spełniła swój obowiązek polski. Czuli silnie wraz z całym narodem...

Zygmunt Beresowski.

Wolnej Polsce.

A gdy przyszedł wicher i zgrały burze, zgiął się złoty kłos, ospaly róże...

zgiął się złoty kłos, zapaliły drzewa, kiedy przyszedł wicher, który liście zwlewa...

gdy uderzył grom, i wicher powiał srogi, jęknął polski Dom, jęknęły polskie progi...

zniosła polski Dach zawieruchy wrzawa, został jeno ból, rana wiecznie krwawa...

A jednak, przecie są przemocne siły, których nie zgniecie żadna moc pałazasze, co będą wieczne, jak strumienie bily...

Są ognie, których woda nie zagasza, i, choć się stłumią, lecz za chwilę wznieca, i, jak pożary, buchają i zaświeca...

Są drzewa, których żaden wicher nie starga, ani im wierzchołów słoty deszcz nie zbije, stoją tak dumne, że ni żal, ni skarga z szumem nie zbiegnie, raczej wgiąb się skryje...

— są lasów ściany, jako stal rycerzy, grom ich nie zburzy, choć w nie ciomem mierzy...

I są płomienie, jako znicze wieczyste, potęgi trwale i nieposkromione, i nie wykryte źródła wód przyczyszczone...

I ludy, dłońmi Boga poświęcone, a te nie giną, jako duch nie ginie, i zmartwychwstają w pomsty swej goździej...

Więc Chwała Tobie, Chwała Ci, Ojczyzno, krwią poznaną, poraną bliźnią, tęsknota synów ze snu rozbudzona, Mocarna, Wielka, w trwanie Niezmierzona...

— Chwała Ci, Polsko, boś nam znów się stała tryumfem, chlubą, źródłem siły i meczy, boś z burz odmytnych i z obłądnych nocy, spłynęła ku nam, jako świt rżany, by wolny Oracz szedł przez wolne lany...

Twój Syn, co nie zgłą karku pod batogiem, a wszystkie czynił w imię Twe i z Bogiem...

Twój Syn, co potem zlewa Twe zagony, radesny, dumny, z wleżów wyzwolony...

Twój Syn, co prąży wolne dzieło ramiona i wola do Ciebie: „Bądź błogosławiona”!

Lita Mateuszczowa (Malecha).

szcze zwierzę — to „kot — bastyja, narodu naszego zaguba”. Drugi zaś to kogut, „greźba jego pusta, i przyjdą kiedyś te czasy, że z ciała jego jaść będziem frykasy, a zaś kot — nas może schrusta”...

W bajce tej Trembecki miał oczywiście na myśli pod postacią kota — Prusy, zaś kogut u niego wyobraża oczywiście Rosję.

Niestety, jednak literatura w swej znacznej większości, będąc zresztą odbiciem naszych dzieł w w. XIX, zajmowała się przede wszystkim antagonizmem polsko-rosyjskim. Jednak Mickiewicz w „Grzywnie” tak mądrze charakteryzował Prusy.

„Lecz krzyżackiego gadu nie ugłaszczę Nikt ni gościna, ni próba, ni dary. Małoz Prusaki i Mazowsza cary Ziemi, łodzi, złota wspaniał mi w paszce? On wiecznie głodny, choć pożar tak wiele. Na resztę nasza rozdziera gardziele”.

Mówiąc nawiasem, skrajny cytel Prus, dochodzący przed wojną aż do Pelagi, kończył się miasteczkiem: Nimmer Satt, to zn. Nigdy syt!

Tenże Mickiewicz, wiedziony — ebyż przeróżał — wizją, acz nazywa Moskalą „najgłupszym i najbroźszym z śniapaczy”, dodaje jednak: „On jednak poprawi się — i Bóg mu przebaczy”.

Pol tyka, zaślepiona jednostronną nienawiścią do Rosji, niezdolna do objęcia wzrokiem całokształtu interesów Polski, wywołuje jedno po drugim dwa powstania, z których drugie zwłaszcza, jest bardzo na rękę Prusom, zabezpieczając im tyły w wojnach z Austrią i Francją.

Ala już w życiu polskiem następuje znamienne ostrzeżenie. Początki realizmu w literaturze łączą się — bynajmniej nie wypadkowo — z oburzeniem się na główne niebezpieczeństwo, grożące stałe Polsce. „Stara Bośń” Kraszewskiego, wydana w r. 1876, zapoczątkowuje w naszej nowej literaturze prąd antyniemiecki, którego głównym wyrazem staną się wkrótce „Krzyżacy” Sienkiewicza, wraz z epowieścią o Bartku — zwycięzcy.

Literatura wyraża tu dojrzałe potrzeby bytu narodowego. O gromce zdobycze rusyfikacji na wschodzie, osiągnięte w skutku likwidacji Unji oraz przez powstanie, przesuwają wyraźnie punkt ciężkości narodo wej na Zachód. Jeszcze widoczniej na ten proces polityczny wpływają zmiany społeczne: ogólna demokratyzacja i industrializacja. W miarę wzrostu przemysłu miasta wogóle, a Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Łódź w szczególności nabywają ogromnego ekonomicznego znaczenia, co automatycznie zmniejsza rolę wschodnich, rolniczych obszarów.

Doniosłość morze uwidoczniła się coraz bardziej. Ścisunek ilościowy załadunku ziem wschodnich do zachodnich usiła bardzo szybko zmieniam na korzyść tych ostatnich. Desć powiedzieć, że w debie rezbiorów państwo polskie liczyło około 13 milionów ludności, z czego dwie trzecie zamieszkiwały ta ziemia wschodnie, które się dostały, w trakcie trzech rezbiorów, Rosji. Przy końcu w. XIX załadunek tych dwu części było już równe. Jeśli dalej na Wschodzie żywił polski znaczne się zmniejszył, to na Zachodzie, zwłaszcza przez narodowe odrodzenia Śląska, widocznie wzrosł tak liczebnie, jak kulturalnie.

Słowem, wszystko przemać zaczęło za tem, że przy powstaniu Państwa Polskiego, interesy zachodnich jego elementów będą decydujące.

Wyraziłem ten zwycięski, zachodniej orientacji polskiej, stało się we wszystkich dziedzinach stronnictwo Demokracji Narodowej.

Stronnictwo to, kierowane przez Popławskiego i Dmowskiego, oparte na gruncie realizmu politycznego, pojmoowało, że Polska może powstać jako państwo niepodległe jedynie w wypadku, gdy sprawa polska będzie uznana za sprawę międzynarodową, to znaczy, gdy powstanie Polski będzie leżeć w interesie państw zachodnich, nie pozostających w bezpośrednim sąsiedztwie Polski.

W obliczu zbliżającej się wojny stawało się jasne, że Polska może uzyskać niepodległość jedynie w tym wypadku, gdy o nią zatroszczy się państwa takie, jak Francja, Anglja, albo też inne, sprzymierzone z niemi, państwa zachodnie.

Z tego pierwszego początku z konieczności wynikało, iż wszystkie co pośrednio lub bezpośrednio zwracało się przeciw koalicji, godziło wręcz w przyszły byt niepodległy Polski i przeszkadzało urzeczywistnieniu się naszych pragnień. Trudno bowiem było sobie wyobrazić, by państwa zachodnie mogły się zdobyć na hyper-objektywizm i tolerować wystąpienia zbrojne przeciw jednemu z członków koalicji, respektive: przeciw Rosji.

Szczęściem jednak realizm polityczny poczynił jeszcze przed wojną w Polsce znaczny postęp, tak, że orientacja antyrosyjska znajdowała jeno bardzo nielicznych adeptów i ta wyłącznie śród

osebników, patrzących na politykę ze swego partykularza, niezdołnych do przemyślenia całokształtu zagadnień bytu narodowego, przeważnie t. zw. „chorych na Moskalę”, którzy o sobiściu doznali od niego krzywd i nie umieli osobistą swą urazę podporządkować dobru narodowemu.

Z chwilą wybuchu wojny jasne się stało, że ogromna większość społeczeństwa poszła za orientacją zachodnią, t. zn. niepodległościową, w myśl wskazań Komitetu Narodowego, który działał narazie w Warszawie, potem zaś w Paryżu, urabiając z ogromnym nakładem umiętną pracę grun do zwycięstwa Sprawy polskiej na forum międzynarodowym. Peza ignorancją i oportunistem państw zachodnich reprezentantów Komitetu Narodowego z Dmowskim na czele, mieli do zwalczania częste uprzedzenia do Polski, spowodowane pomiędzy innymi nieprzemysłową i czysto uczuciową polityką tej części społeczeństwa, która na czele z Wład. Studnickim i z twórcą Legionów, opowiedziała się z początkiem wojny po stronie Niemiec. Szczęściem jednak Legiony rychło cofały się ze swego stanowiska i rozwiazaly się, ułatwiając w ten sposób Komitetowi Narodowemu walkę o Niepodległość Ojczyzny.

Wyniki wojny potwierdziły całkowicie słuszność orientacji, całego społeczeństwa, i jego reprezentacji, Komitetu Narodowego. W literaturze genialnym wyraziłem tej ideologii był Stefan Żeromski, który, acz był nawet przez czas krótki w Legionach, jednak z nich rychło wystąpił i w pismach swych, zwłaszcza w „Wierze od morza” i w „Międzymerzu”, oraz w listach swych z terenów plebiscytowych, głosił orientację antyniemiecką.

Zdawałoby się, że dziś, po zwycięstwie ideologii zachodniej, nie powinno być wątpliwości, komu głównie zawdzięczamy niepodległość. Tymczasem widzimy, że znów orientacja wschodnia coraz wyżej podnosi głowę, i nie tylko w przeszłości nie widzi istotnych zasług, ale też i bieżącą politykę stara się pokierować w stronę partykularnych interesów, którym się sprzeciwia bardzo często interesy narodu jako całości. Wierzyć jednak należy, że tak jak podczas wojny, zwycięży dziś znnowu orientacja zachodnia, która jest wyrazem dojrzałej konieczności bytu narodowego.

Antoni Puchala.

SPOKOJNA BĄDŹ POLSKO.

O Polsko Ty! Ojczyzno nasza Święta! W niewoli tyle tał dźwigałaś kajdan pęta, Aż przyszedł czas, że syny Twe powstali...

Dwugłowy orzeł padł — zwyciężył Orzeł Biały! Tyś wolna dziś i ufna w moc oręże, Bo zastęp synów Twych — to huflac — co zwycięża! Spokojna bądź! Na krańcach Twych rubieży, Tam zastęp synów Twych — jak Mohort straż swą dźierz, Czy wicher, deszcz — czy śnieżna zasłona, Żołnierzy węgla wzrok... na bronni wsparły słucha...

I żaden cień nie ujdzie jego wzroku — Więc wróg w granice Twe — nie stąpi ani kroku! — ani kroku! — Na ziemię Twą nie wejdą roty — rozstawi swoje straż. Spokojna bądź! — Na krańcach Twych rubieży, Ochrony Korpus Twój — jak Mohort straż swą dźierz!

Rycerze kresowi.. to my!

Gdzie Serwec szwarów gra lanem. Wśród bagien, wilkiny i mgły — Tam stój za sercem oddanem — Rycerze kresowi.. to my! — Choć płacze za nami w oddali Warszawa i Lublin i Brześć... Będziemy na straży wytrwali Choć wróg tak się stara nas zgnieść. Na straży Ojczyźnych rubieży. Chęć wróg wściekle szczyrzy swe kły — Czuwając wśród bagien tam leży — Nasz Korpus Ochrony — to my! Hej! Wy tam zebrani w Stolicy! Spokojnie możecie mieć sny — Bo Korpus Ochrony Granicy, Ci stróże kresowi.. to my! Budslaw nad Serweczem.

Kazimierz Buchorzewski perucznik i Bonu K.O.P.

najgroźniejszy. Już na długo przed wojną przycelowali oni opinię do tego, by zrozumieć, że wolność przysięść może tylko wtedy, kiedy potęga niemiecka upadnie. Tlumaczyli oni, że Polska bez Pomorza, Poznańskiego i Śląska nigdy nie będzie naprawdę niepodległą i że obrona polskości tych ziem jest głównym zadaniem całego narodu. Dopiero po wybuchu wojny okazało się, jak ważną i doniosłą była ta praca. Gdyby nie ona, kto wie, czy naród nie poszedłby za tymi, którzy związali losy Polski z losami państw niemieckich, czy nie dałby, jak chcieli owi politycy, rekruta okupantom i wraz z nimi nie znalazłby się w ebezie pokonanych. Pracy tej zawdzięczamy, że całe społeczeństwo polskie poparło politykę Romana Dmowskiego i Komitetu Narodowego, który związał sprawę polską z państwami zachodnimi. Dzięki takiej postawie narodu, Komitet Narodowy został uznany za jedyne przedstawicielstwo polskie i armje, tworząca przez ten Komitet we Francji, we Włoszech i Rosji pod dowództwem generała Hallera, za armje sprzymierzoną. W ten sposób Polska znalazła się w szeregu państw zwycięskich, a jej wielki wódz Roman Dmowski mógł zasiąść wespół z innymi przedstawicielami zwyciężonych narodów do układów pokojowych i walczyć skutecznie o granice Polski. W ten sposób dostaliśmy Polskę zjednoczoną z Poznaniem, Śląskiem i Pomorzem i możemy teraz mądrym wspólnym wysiłkiem w tych granicach zbudować silne, bogate i potężne państwo.

W dziesięciolecie odzyskania niepodległości na czoło wysuwają się ludzie, którzy w czasie wojny robili wszystko, by Polska szła z Niemcami.

Dziś sobie przypisują zasługę odbudowania Ojczyzny, spychając w cień tych, którzy przy odzyskaniu wolności zasłużyli się najbardziej.

Ala naród nie da im wiary. W miarę rosnącego uświadomienia i zrozumienia rzeczy, uczył naród polski prawdziwych swoich rodaków, którzy, nie troszcząc się o jarmarczna reklamę i nie fałszując historji, rzetelnie pracowali dla jednej wielkiej sprawy — Zjednoczonej Ojczyzny i niepodległego państwa. Z. B.

„Orientacje” polskie w historii i literaturze.

Polska, położona między Zachodem a Wschodem, zawierająca w swem łonie elementy, przesiąknięte nawiśrokiem kulturą zachodnią, i eboż tego inne, należące całkowicie do Wschodu, z listoty rzeczy podlegała wpływowi tym i owym, stając niemal stale walką na obie strony, acz bywało, że wpływy Zachodu lub Wschodu potężniały, i następował okres jednostronnej sympatii czy antagonizmu, czasami zaś (co jest nadzwyczajną zjawiskiem) sympatii i antagonizmu równocześnie.

Więc u swej kolebki Polska była wyraźnie frontem całym zwrócona na Zachód, acz nie była tu ona narazie przednią strażą Słowiańszczyzny. Bać to nie tylko całe dorzecze Odry, lecz i Łaby (Elby) było w rękach Słowian, których powoli, stale i systematycznie wypierali Niemcy. Z walki też z nimi powstał naród polski i polskie państwo.

Naturalne i konieczne oparcie się o morze było główną estoją naszego bytu. Dopiero estaini Płani na tronie zapoczątkował zamiar przesunięcia punktu ciężkości na Wschód, przez utratę Pomorza i Śląska, oraz przez zdobycie Rusi Czerwieńskiej.

Małżeństwo Jadwigi z Jagiellą, inspirowane przez możnowładców, oczywiście bardzo znacznie wzmoćniło w Polsce tendencje wschodnie.

Zbrojne starcia z Krzyżakami pod Grunwaldem, acz zwycięskie, miało też ujemne skutki. Oto powstaje teraz stała i konsekwentna polityka pruska: odwracanie oczu Polski (a potem Rosji) na Wschód, zaś usypianie naszej czujności na Zachodzie. Prusy pojęły doskonale, że bez przelewu krwi mogą wszystko osiągnąć; zaś Polska peddała się z całą naiwnością tej gestji, nie widząc, że całkowicie jej kosztem wzrosła potęga pruska i nie pojmując, że

potęga Prus i Polski wykluczają się wzajemnie.

Ta tradycyjnna polityka pruska tryumfuje ostatecznie przez rozbiary Polski, przyspieszone jeszcze przez fatalny sojusze Polski z jej głównym wrogiem (1790).

Od XV-go tedy wieku (z małymi wyjątkami) Polska ulega sugestji Prus i zwraca się całym frontem na Wschód, ulegając interesom możnowładców, t. zw. królewiat, zdobywając na wschodzie setki i tysiące szlachty, tracąc zaś miliony kolonistów, chłopów-Mazurów, którzy się ruszyli bardzo szybko.

Odbicie tej wschodniej orientacji widzimy też w literaturze. Najwyraźniejszy zwrot przeciw Rosji wyraża poezja Konfederacji Barskiej; przez sto pięćdziesiąt lat przeważającym akordem w literaturze będzie antagonizm polsko-rosyjski.

A jednak już Trembecki w świetnej swej bajce, p. t. „Myszka, kot i kogut”, tłumaczył, kto jest głównym naszym wrogiem. Oto w bajce tej myszka mała opowiada swej matce, że wyszedłszy z noru, dostrzegła „dwoje żywiąt”. „Jedno z nich... było łagodne i unizone”. Zwierzątko to „kożuszek z ogonkiem ma... Minka je go nie nadęta, i takie same jak nasza (powiada myszka) robotą ma uszka”.

Drugi zaś zwierz zdał się myszce „burdą niespokojnym. W złotym bucie z ostrogą chodził napuszony. Ogen zadarty do góry, lśnięciami błyskotał płory; głos przeryliwy, na łbie mięsa kawał, jakby go kto powykrwał. Ręce miał, któremi się sam po bokach śmigał, albo na powietrze dźwigał”.

Otóż myszka chciała polską to pierwsze zwierzątko, gdy jej „zabronił ten drugi tej przyjaźniskiej usługi”. Przerzeczona matka tłumaczy głupiej myszce, że pierw-

Jak szliśmy do wolności.

W dziesięciolecie niepodległości polskiej godzi się zwrócić myśl w przeszłość i przypomnieć dzieje wysiłku, pracy i walki tych, którzy niepodległość narodu przewidzieli i przygotowali.

Czynimy to nietylko celem oddania hołdu należnego zasłużonym, ale i dla tego, by wyciągnąć z przeszłości naukę, jakimi drogami winien iść naród, by zwrócić ją na przez Opatrzność wolną Ojczyznę zachować i umocnić.

Wolność nasza urodziła się na krwawych polach Francji, gdzie sprzymierzone wojska z bohaterką armją francuską na czele starły największego wroga narodu polskiego i złamały potęgę cesarzy niemieckich. Należy jednak pamiętać, że gdyby Polska nie była przygotowana na przyjęcie wolności, gdyby naród nie był zjednoczony jedną wielką myślą o niepodległości, gdyby nie miał polityków, którzy potrafili związać sprawę polską ze sprawą zwycięskich mocarstw i umiętnie pilnować naszych interesów na Zachodzie, nie osiągnęlibyśmy tego, co przypadło nam w wyniku wojny.

Po ostatnim powstaniu polskim w 1863 roku i po strasznych prześladowaniach, jakie spadły na kraj, naród popadł w odrętwienie. Zgasa wszelka nadzieja, zanika praca polityczna, myślano tylko o ratowaniu języka i podstaw bytu gospodarczego. We wszystkich trzech zborach powstały ugodowe partje, które, wyrzekając się myśli o całości sprawy, zabiegaly u swoich rządów zaborezych o jako tako znośne warunki bytu dla swojej dzielnicy. Pojęcia jedności ziemi polskiej, podzielonej przez najędźców, zacierało się coraz bardziej, gdyż było coraz więcej Polaków, którzy nie wierzyli w możliwość niepodległego życia i nie wyobrażali sobie, że potęga trzech zaborezych cesarzy może być kiedyś złamana. Podzielony naród, bez wiary w niepodległość i zjednoczenie, zapomniał o swej świetnej przeszłości i zrasł się powoli z państwami zaboreczymi.

Powstania narodowa były przede wszystkim dziełem szlachty polskiej; lud brał miły w tych walkach udział. To też kiedy najlepszy ze szlachty poległ w bojach lub poszli w Sybir, nie było w narodzie siły, która by bronila jego polskości. Chłop polski w tych czasach był jeszcze cesarski, a robotnik socjalistyczny. I oto przed laty czterdziestu

Advertisement for Aspirin. Includes an illustration of a woman holding her head in pain, the Bayer logo, and text: 'Odmowa z powodu bólu głowy! Można było tego wszystkiego uniknąć, zażywając w porę tabletek Aspirin. Dwie tabletki, rozpuszczone w szklance wody usunęłyby szybko cierpienie. Jest to sposób pozbycia się uporczywych rwących bólów, zafurujących częstokroć po kilka dni życia kobietom. Tabletek Aspirin. Żądać tylko w oryginalnym opakowaniu z czerwoną opaską ze znakiem „Bayer”.

Protest przeciwko kpinom ze świętości narodowych.

Istnieje w Warszawie żydowsko sanacyjny kabaret „Qui-Pre-Quo”.

W tym pierwszym na tle Wawelu i sztandarów artystka Ordońska deklamuje poemat, w którym J. Piłsudski podniesiony jest do godności Króla-Ducha narodu polskiego.

Drugi obchód utrzymany jest w stylu sanacyjnym. Treść jest następująca: Ordonówna przebrana za Ariękina śpiewa wesołą piosenkę o weselom święcie.

Idą tedy wieszczę narodu i królów polscy i książę Józef — rycerz niezłomny, na pijatykę. Uplają się wszyscy, a najwięcej... Adam Mickiewicz. Przemian wieszczę narodowy nazywany jest „romantyczną lalą”.

W związku z niesmaczną treścią, tej rewii, podczas przedstawienia czwartkowego doszło do

gwałtownych demonstracji. Publiczność, oburzona treścią sztuki, zaczęła wznosić okrzyki: „Precz z tem!”, „Wara od świętości narodowych!”, „Nie kalać!”. Przybyła policja aresztowała kilkanaście osób z pośród młodzieży akademickiej, obecnej również na sali.

W piątek demonstracje protestu powtórzyły się. Przed przedstawieniem pecekalnia teatru „Qui pro quo” zapelniała się młodzieżą akademicka, która ustawiała się „w ogonku” do kasy.

Młodzieży, z którą solidaryzowała się większość obecnej w pecekalni publiczności, zgromadziło się około 4000 osób.

Wobec takiego załatwienia sprawy, wprawdzie narazie na dzień jeden tylko, młodzież rozeszła się do domów.

COGNAC V.S.O.P. Monnet ZLITWY. Samobójstwa więźniów w Worniach.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

W dniu 8 b. m. w obozie koncentracyjnym w Worniach wskutek ciągłego badania i terroru stosowanego przez służbę obozu, popełnił samobójstwo przez powieszenie socjaldemokrata Józef Maszlels. W nocy zaś z 8 na 9 b. m. usiłował popełnić samobójstwo za pomocą poderżnięcia żył na rękach, wyostrożoną łyżką białszą polką Jadwiga Wasilewska, która została aresztowana w Muśkalkach pod zarzutem szpiegowstwa w dniu 14 sierpnia r. b.

Transmisja z Warszawy: Rewja wojsk na Polu Mokotowskim: a) Msza polowa, b) Kazanie ks. biskupa dr. Wł. Bandurskiego, c) Rewja.

Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. Około godz. 14 przemówienie gen. dr. Romana Góreckiego nad Grocem Nieznanego Żołnierza.

Transmisja uroczystych akademii ze stacji Katowice, Kraków, Poznań i Wilno.

Transmisja uroczystej akademii z Filharmonii Warszawskiej. Na program złożą się przemówienia gen. E. Rydza-Śmigłego, dyr. Siliwskiego i Z. Moraczewskiego, oraz produkcje artystyczne.

Transmisja słuchowska dla dzieci i młodzieży z Warszawy.

Transmisja z Warszawy: pochodu historycznego, ilustrującego dzieje naszych walk o Niepodległość.



Zwyciężono mrok i cień, „Batra” wszędzie rebi dzień Fabryka Elementów i Baterji „Batra — Poznań”.

Przy przeczeniu, bólu głowy, bezsenności, niedyspozycji żołądkowej, ospalosci, przynębieniu, posładamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu trawiennego w każdym jego odcinku.

W tymże dniu skonfiskowane zostało białoruskie czasopismo „Za pracę” Nr. 3 (3) na zasadzie 1 paragrafu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej i artykułu 129 k. k. Obu redaktorów pociągnięto do odpowiedzialności.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Wzorem w m. Giełboku, podczas gdy należała M. Głńska była zatrudniona przy praniu bielizny w rzecz, stojący przy niej 4 letni synek wpadł nagle do wody. Zanik matki zdążyła zorientować się w sytuacji i pośpieszyć na ratunek, dziecko już utonęło.

Nie czekaj na spadek po bogatym wuju w Ameryce!

lecz zamów natychmiast LOS

do I klasy 18-letniej Państwowej Loterii Klasowej w najbliższej i niezawodnej kolekturze

Śląskiego Domu Handlowego w Katowice — ul. św. Jana Nr. 11. Konto P. K. O. Nr. 300,649

w której nikt nie przegrać nie może. Główna wygrana zł. 750.000 — oraz wygrane po zł. 400.000, — zł. 300.000, — zł. 250.000 i t. d.

Ogólna suma wygranych zł. 26,760,700. Cena losów niezmienną: 1/4 losu zł. 40,—, 1/2 losu zł. 20,—, 1/4 losu zł. 10,—.

Zamówienia listownie załatwia się odwrotnie i solidnie.

Teatr, sztuka i muzyka. „REDUTA” na Pohulance. Dziś uroczyste przedstawienie dramatu St. Wyspiańskiego — „Wyzwolenie” ku uczczeniu 10-ty rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Postać Konrada kreuje Juliusz Osterwa. Dalszą obsadę stanowią: St. Chmielewska, H. Gallowa, I. Kunicka, I. Larowska, M. Lelska, M. Zarębińska, T. Białkowski, J. Block, S. Butkiewicz, Z. Chmielewski, J. Karbowski, J. Klejer, Knobelsdorf, St. Larewicz, J. Lis-wski, M. Lewicki, A. Mikołajewski, H. Modrzewski, K. Pągowski, M. Pili, W. Wybrański, L. Wollejko, K. Vorbrodt, J. Wasilewski, F. Żukowski. W przedstawieniu bierze udział cały Zespół Reduty.

Początek punktualnie o godz. 8-mej. Wszystkie bilety wstęp już zostały całkowicie wydane przez Komitet Obchodu. „Car Paweł I”. We wtorek, dnia 13 b. m. poraz 9 ty dramat D. Merzeżowskiego „Car Paweł I”.

TEATR POLSKI (nauka „Lutnia”). Ostatnie występy Marji Górczyńskiej. Dziś Marja Górczyńska wystąpi dwukrotnie: o g. 5 m. 30 po poł. graną będzie poraz ostatni komedia W. Rappackiego „Panna z dobrego domu”. Ceny miejsc znizzone.

O g. 8 m. 30 wiecz. — ostatnia nowość repertuaru „Grzebień sztykretowy”.

Przedstawienie ku uczczeniu 10-ciu-lecia Niepodległości. Dziś punktualnie o g. 5-ciej po poł. ukaże się poraz pierwszy arcydzieło A. Fredry „Damy i huzary”, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem prof. Wierzyńskiego. Odegranie Hymnu Państwowego dopełni uroczystości. Ceny miejsc od 20 gr.

Ostatni występ K. Krukowskiego w Teatrze Polskim. Początek o godz. 11-tej wiecz. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego od g. 11-tej w ciągu całego dnia.

W poniedziałek 12-go o godz. 8.50 wieczorem recital znakomitej śpiewaczki Wandy Wermińskiej.

Nie będzie dobrze w tam królestwie, gdy ludzie poczną prawo oczy zamykać i po przyjaźni sobie folgować.

H. Sienkiewicz.

KRONIKA.

Z miasta. Zaćmienie słońca. Jutro, to jest w dniu 12 bm. nastąpi częściowe zaćmienie słońca.

Posiedzenie komisji gospodarczej. We środę 14 bm. o godzinie 20 w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie Komisji Gospodarczej, na którym zostaną omówione następujące sprawy: 1) wniosek w sprawie przeznaczenia placu na budowę „Ośrodka Zdrowia”, 2) wniosek w sprawie ustalenia na r. 1929/30 warunków wydzierżawienia działki ziemi miejskiej, eksploatowanych od 1915 r. (a)

Posiedzenie Komisji finansowej. We wtorek 13 listopada o godz. 20 w Sali Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie Komisji finansowej. Na porządku dziennym pomiędzy Innymi plan

rozpatrzyć statut stypendjum dla dzieci pracowników stryży ogniolowej, w związku z 25-leciem istnienia tej organizacji. (a)

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Wykłady Powszechne Uniwersyteckie. W dniu 11 listopada b. r. o godz. 7-ej wieczór w sali Śniadaniach U. S. B. (ul. Ś. to Jańska 10), odbędzie się wykład powszechny Prof. D. Stanisława Pigońa p. t. „Pejczyce narodowości w literaturze polskiej”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży szkolnej 20 gr.</

D.-H. JANKOWSKI i S-ka
(daw. B. cła Alszwang)
WILNO, ul. Wielka 42, tel. 1200.

1326s

Od poniedziałku 12 b. m.
TANI TYDZIEŃ
Niezwykła okazja taniego kupna:
Palt męskich i damskich, kapeluszy, sukien, garsonok, żakietów,
bielizny ciepłej, pulloverów, pyjamas oraz obuwia śniegowców,
kaloszy i t. p.
Z WIELKIM RABATEM.

**OSŁABIENIE
BLEDNICE,
LECZY
HEMOGEN
oryginalny tylko
z firma
KLAWE**

Ostatnie dni!!

OBYWATELU!
Jeden w Polsce całej słyhać dziś głos!
Chcesz wygrać? Kup u Lichtensteina los!!!
Już 15 i 16 b. m. Już
Ciągnięcie I klasy
wielkiej 18 Lot. Państwowej
Główna wygrana **Zł. 750.000** Główna wygrana
Ogólna suma wygranych około
27 milionów.

Co drugi los wygrał!
Cena losów w każdej klasie:
1/4 losu zł. 10 **1/2 losu zł. 20** **3/4 losu zł. 30** **1 losu zł. 40**
Jedyna, największa, najstarsza i naj-
szczęśliwsza kolektura w Polsce
E. Lichtenstein i s-ka
WARSZAWA
Oddział w Wilnie
WIELKA 44, TEL. 425.



Kiedy noca
obóz cały usnął już i ustał ruch,
Harcerzowi na placówce
wierni towarzysze druz;
Lampka z baterijką „Centra”!
„Centra” blaskiem płoszy mrok,
„Centra” dobrą wskazuje drogę,
„Centra” chroni każdy krok!

R A D A

Sp. Akc. pod firmą „Wileński Prywatny Bank Handlowy”
Sp. Akc.

niniejszym zawiadamia p.p. Akcjonariuszów, zgod-
nie z §§ 27 i 28 Statutu Banku, iż dnia 5 grudnia
1928 r. o godzinie 7 po południu, w lokalu Banku
w Wilnie przy ul. Mickiewicza 8, odbędzie się
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariusz-
ów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zgajenie i wybór przewodniczącego
 - 2) Przerachowanie bilansu zgodnie z Rozp. Prez. R. P. z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 352) o przerachowaniu bilansów przed-
siębiorstw publicznych i prywatnych.
 - 3) Powiększenie kapitału zakładowego.
 - 4) Zmiany w Statucie Banku.
 - 5) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział
w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu zechcą
złożyć w Dyrekcji Banku w Wilnie swoje akcje,
lub dowody depozytowe o złożonych na przecho-
wanie w instytucjach kredytowych akcjach, naj-
później do dnia 27 listopada 1928 roku do godz. 12
w południe (§ 24 Statutu).
- Upoważnienie na prawo głosu w formie listu
winno być złożone w Dyrekcji Banku nie później
jak w dniu 1 grudnia b. r. o godzinie 12-ej (§ 25
Statutu). 1709-9

Wszyscy, którzy posiadają
wojsk. książeczki muszą natychmiast zgłosić do
fotografii „Record”, Wilno, ul. Szopena 5
gdzie otrzymają specjalne fotografie do nich.
Proszę wyciąć adres. 6192kl

Mieszkanie 10-pokojowe do wynajęcia
przy ul. Kwiatowej róg Zawalnej 41. Paradne wej-
ście. Zdadne na urząd, biuro itd. Informacji udziela
Gawendo, ul. Ostrobramska 2 telef. 735. 6191k

„KONTINENTS”



**ŚNIEGOWCE
i KALOSZE**
TRWAŁE i ELEGANCKIE

- Grand Prix Paris 1927
- Gold medal Paris 1927
- Grand Prix Libau 1926, 1927
- Grand Prix Mitau 1927
- Gold medal Riga 1927

WIELKI MEDAL ZŁOTY WILNO 1928
— ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE —
PRZEDSTAWICIELSTWO I SKŁAD FABRYCZNY
DOM HANDLOWY **B-cia TROCCY** Wilno, Niemiecka 26
telef. 625

APEL.
Największa i najszczęśliwsza Kolektura Polskiej Państwo-
wej Loterii Klasowej
H. MINKOWSKI

WILNO, Niemiecka 35, tel. 13-17. P. K. O. 80.928
Centrala w WARSZAWIE. Nalewki 40, tel.: 296, 35. P. K. O. 3553,
apeluje do całego społeczeństwa, aby nie omieszkało skorzystać
z wyjątkowej okazji wzbogacenia się minimalnym kosztem przez
nabycie

1/4 losu 10.—zł. 1/2 losu 20.—zł. 1 losu 40.—zł.

do klasy I-ej 18-ej Polsk. Państwowej Loterii Klasowej, której
ciągnięcie rozpoczyna się już dnia 15 listopada r. b. i trwać będzie
do dnia 16 kwietnia 1929 r. włącznie.

Uwaga Główna zł. 750.000
i całe mnóstwo innych jak: 400,000, 350,000, 150,000
100,000 i t. d.

!!! Co drugi los bezwzględnie wygrywa !!!
RODACY! Jesteście bliscy swego szczęścia, należy jedynie
umiejętnie wyciągnąć po nie dłoń! Uczynicie to, spiesząc jaknajpręd-
zej do Kolektury **H. MINKOWSKIEGO**, Wilno, Niemieck-
ka 35 kupcie niezwłocznie szczęśliwy los.
Zamiejscowym wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamó-
wienia i po wpłaceniu należności na nasze konto w P. K. O.

KONIAKI RUMY ARAKI WHISKY WÓDKI LIKIERY

WINKELHAUSEN
STAROGARD (POMORZE)
ROK ZAŁOŻ. 1846

ГОС. ТРЕСТ РЕЗ. ПРОМ.
Marka fabryczna

ZNANE ZE SWEJ TRWAŁOŚCI
i ELEGANCI SA JEDYNE
WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY
ROSYJSKIE
KALOSZE i ŚNIEGOWCE
MARKI „RESINOTRUST”
B. FABRYKI „TREGOLNIK”
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

PROSZEK **KOGUTEK**
DLA POROZYCH
USUWA NA JUPORCZYWSZ
BÓL GŁOWY

OSTRZEZENIE! Chcąc nabyć proszek
naszego wyrobu, należy przy kupnie
akcentować i wyraźnie żądać oryginal-
nych proszków z „Kogutkiem” Ga-
seckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwrac-
cie uwagę i odrzućcie uporeczywie
polecane naśladowstwa w podobnym
do naszego opakowaniu.

WĘGIEL kamienny górnośląski
dla celów opalowych
i przemysłowych z do-
stawą od 1 tonny w zamkniętych plombowa-
nych wozach.
KOKS odlewniczy, kowalski i gazowy (dla
gazogeneratorów) śląski i karwiński
poleca w najlepszych gatunkach:
Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe
M. DEULL
Istniejące przeszło 30 lat. 1330-0/0
Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811.

Węgiel opalowy, kowalski i koks
z najlepszych kopalń Gór-
nośląskich. Drzewo rąbane na podpałkę.
Dostawa natychmiastowa.
D.-H. „Wilopał”
STYCZNIOWA 3. 1658-3 O

Przyjazd do Warszawy zbyteczny.
Załatwiamy zlecenie i informujemy o sprac-
wach we wszystkich instytucjach państwowych,
handlowo-przemysłowych i finansowych.—Porady
prawne i reklamacje podatkowe.—Informacje han-
dlowe, windykacja należności, pożyczki hipoteczne,
sprzedaż i kupno nieruchomości.—Organizacja re-
klam i propagandy handlowej.
Two „Agencja Stołeczna” Warszawa,
pl. Małachowskiego 2, telef. 27-91 i 165-05.
Telegramy: „Inhadom”. 12167-0 O

AKUMULATORY
anodowe, katodowe, samochodowe i inne.
Żywotne, trwałe, efektywne i dlatego tanie.
Kwas siarkowy, części do akumulatorów.
Ładowanie i naprawa. Tanio.
Zakłady Akumulatorowe i Elektrotechniczne.
Elektrotechnik **MICHAŁ GIRDA.**
WILNO, Szopena 8 (przy dworcu).
1622-7 O

Skład fortepianów pianin, i fisharmonij.
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6 (istn. od r. 1874)
Przedstawicielstwo najw. fabryk polskich
najwyższe nagrody na wystawach europejskich.
Złote Medale na Targach Póln. w Wil-
nie a również zagranicznych.
Arnold Fibiger,
Antoni Drygas
B. Sommerfeld
Pleyel — Paris
i inne.

OSZCZĘDNOŚĆ
jest koniecznością i hasłem chwili.
15 zł. kosztuje 1 m³ muru
z pustaków betonowych
„ROSACOMETTA”
gdy z cegły zwykłej zł. 45.
Gwarancja suchości i ciepła.
Biuro T./H. „Piotrowski”
Wilno—Trocka 11 m. 9.
Tlf. 13-96. 1169-5d

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorkie Ziola” (z marką Kogut) są
stosowane przy chorobach
żołądka, kiszek, obstruk-
cji i kamieni żółciowych.
„Szwajcarskie Gorkie Ziola” są na-
turalnym łagodnym środkiem prze-
czyszczającym, ułatwiającym funkcję
organów trawienia i działającym
przeciwko otyłości. Sprzedają apteki
i składy apteczne

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Stowarzyszenia Techników Polskich
w Wilnie, ul. Ponarska 55.
GRUPA XXVI
kandydatów na zawodowych kierowców sa-
mochodowych rozpocznie zajęcia d. 14 listo-
pada r. b.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekre-
tariat kursów codziennie od godz. 12 ej do 18-iej
przy ul. Ponarskiej 55.
Przy kursach warsztaty reperacyjne dla samo-
chodów i ciągników rolniczych. 6136r-3

LEKARZE
Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERY-
CZNE, SKÓRNE.
Ulica Wileńska Nr. 3.
Tel. 567. Przyjmuje od
8 1/2 — 1 i 4-8.
W ZP 29.

Doktor
O. Abłamowiczowa
akuszerka i choroby
kobiece
ul. Kasztanowa 7 m. 7,
godz. 9-10 i 3-5.
W. Z. P. № 14

Doktor
B. Szyrwint
Choroby weneryczne
skórne, syfilis. Sztuczne
słońce górskie, rentgen.
Wielka 19, od 9-11-3-7.
WZP77

Dr. Sz. Berensztejn
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Przyjmuje 9-1 i od 4-
8 pop.
ul. Mickiewicza 28 — 5.
WZP39

Dr. Blumowicz
Choroby weneryczne
syfilis i skórne.
Ul. Wielka 21, (Tel. 921).
Od 9-1 i 3-8.
W.Z.P.63.

Doktor
Dr. med. Marjan Mienicki
Adjunkt Kliniki Syfil.
skórnej Uniwers. S. B.
powrócił
i wznowił przyjęcia cho-
rzych. Wileńska 34, m. 3
od 4-7 p. p. 9-1657

Dr. POPILSKI
Choroby skórne i wene-
ryczne.
Przyjmuje od godz. 10
do 1 i od 5-7 p. p.
W. Pohulanka 2, róg
Zawalnej. W.Z.P. 1

Tańsze i lepsze od zwykłych
zalecone przez ministerstwa: Rob. Publ., Poczt i Telgr., Spraw-
Wojsk., oraz Kolei Państwowych
Piece opancerzone
syst. Karola Szrajbera w Warszawie, z kafli żelaznych ema-
ljowanych. berlińsk., dostarcza i buduje wyłączny zastępca
na Wojew. Wileńskie i Nowogródzkie
SKŁAD OKRĘGOWY W WILNIE
Biuro T./H. „G. PIOTROWSKI” w Wilnie
ul. Trocka 11 m. 9. — Telef. 13-96.
Poszukiwani zastępcy na powiaty. 1168 4 or

Piecyki Kafłowe Przenośne
systemu opatentowanego 5-kanalowego „HEKLA” grzeją dłużej
i silniej niż piece pokojowe, są od nich trwalsze, estetyczniejsze,
tańsze, oszczędzają 75% opalu.
Polsk. Zakłady Ceram. „HEKLA”
Warszawa, Nowy Świat 62 (w podwórzu), telefon 36 32.
PROSPEKTY NA ŻĄDANIE. 35623-2 O

Kto pragnie uzupełnić swoją wiedzę,
lub przygotować się do egzaminu z klas 4-ch, 6-ciu gimn., lub do
matury gimnazjalnej, ewentl. seminarjalnej, niechaj się zapisze na zbio-
rowe lub korespondencyjne kursy
„WIEDZA”
istniejące od r. 1920, i zarejestrowane przez Kuratorjum O. S.
Krakowskiego, reskrytem L. II. 3268/27, zatwierdzonym
przez Ministerstwo W. R. i O. P. pod fachowym kierownictwem
profesorów szkół średnich. Każdy, kto chce pracować według naszych
rad i wskazówek, osiągnie niewątpliwie swój cel.
Kursy dzielą się na kurs niższy (3-4 kl.), średni (3-6 kl.)
i wyższy (7-8 kl.) i obejmują wszelkie typy gimnazjum i semi-
narium nacz.
Uczą tylko najwybitniejsze sily fachowe szkół śred-
nich, krakowskich.
Wpisy przyjmuje i wszelk. wyjaśnień udziela 1408-9 d
Sekretarjat Kursów w Krakowie
ul. Studencka 14, i p.

NAJNOWSZE
MŁOCARNIE oryg. LANZA
do motoru, cepowe przewoźne, o szer. bębna 24” na łożyskach
kulkowych, z kłosownikiem, podwójnym czyszczeniem i innymi
udoskonaleniami, jak w żadnej innej młocarni
P O L E C A : 1705-1 O
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9, tel. 323, adr. tel. ROLNICZE.

ZAMIAST TRANU
JECOROL
MAGISTRA
ABUKOWSKIEGO
WIEDEŃ
272

JECOROL

KOŁDRY
z rozmaitych materiałów i najlepszej waty
wyrabia i sprzedaje
znana firma **B-cia CHANUTIN**
Wilno, Niemiecka 23 firma egzystuje
od r. 1890.
Sprzedaż R A T Y
Obstalunki są wykonywane w ciągu 24 godzin.
1459-0 O

AKUSZERKI **AKUSZERKA** **RÓŻNE**
Mickiewicza 46, m. 6.
Także gabinet kosme-
tyczny usuwa zmarszczki,
Nie wartościowe antyki, a
pielęgni, węgry, lupież, wy-
potrzebne dla ludzi niez-
zamożnych. Ul. Nowo-
grodzka 36, m. 1. 1-gr.